

Stepowy suchy powiał wiatr...

Stepowy suchy powiał wiatr,
I trawa falowała.
W potyczce krwawej kozak padł,
Dziewczyna zapłakała.

Młodziutkim chłopcem kozak był,
Najdroższym jej kochaniem.
Na ziemię padł, jak suchy liść,
I tam po wiek zostanie.

Nadleciał kruk z dalekich stron
I tak żałobnie kracze:
„Kozaku młody, wstańże, wstań,
Dziewczyna twoja płacze!”

Niejedna panna leje łzy,
Niejedna matka cierpi,
Bo też niejeden kozak śpi
Snem wiecznym w szarej ziemi.

Повіяв вітер степовий...

Повіяв вітер степовий,
Трава ся похилила.
Впав в бою козак молодий,
Дівчина затужила.

А був то хлопець молодий,
Його б лишень кохати.
Він впав, як той сухий листок,
Повік буде лежати.

Летить ворон з чужих сторон
Та й жалібненько кряче:
"Вставай, козаче молодий,
Твоя дівчина плаче!"

Заплаче мати не одна,

Заплаче й чорнобрива,
Бо не одного козака,
Сира земля накрила.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 30.04.2022 21:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.